

## GRANDIOSO FAURÉ | ROUSSEL | ROTA

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie

**Benedetto Lupo** - fortepian

**Tito Ceccherini** - dyrygent

W programie:

### GABRIEL FAURÉ Suita „Masques et bergamasques” op. 112 [14’]

- Overture: Allegro molto vivo
  - Menuet: Tempo di minuetto.
- Allegretto moderato
- Gavotte: Allegro vivo
  - Pastorale: Andantino tranquillo

### ALBERT ROUSSEL Fragmenty symfoniczne z baletu-pantomimy „Le Festin de l’araignée” („Uczta pająka”) op. 17 [16’]

1. Prélude
2. Entrée des fourmis
3. Danse du Papillon
4. Ecllosion et danse  
de l’Éphémère
5. Funérailles de Éphémère
6. La nuit tombe sur le jardin  
solitaire

### NINO ROTA Concerto soirée na fortepian i orkiestrę [20’]

- Valzer Fantasia: Tempo  
di valzer tranquillo
- Ballo Figurato: Allegretto  
calmo con spirito
- Romanza: Andante  
malinconico
- Quadriglia: Allegro con spirito
- Can Can: Animatissimo – Meno  
mosso

## Benedetto Lupo

Okrzyknięty przez międzynarodowych krytyków za jednego z najwybitniejszych i najciekawszych talentów swojego pokolenia, zyskał światowe uznanie w 1989 roku po zdobyciu - jako pierwszy Włoch - brązowego medalu na VIII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. Van Cliburna.

Sukces ten szybko zaprowadził pianistę na największe sceny koncertowe świata i pozwolił na nawiązanie współpracy z czołowymi dyrygentami, takimi jak Yves Abel, Ed Gardner, Giancarlo Guerrero, Vladimir Jurowski, Stanislav Kochanovsky, Bernard Labadie, Louis Langrée, Marko Letonja, Nicholas McGegan, Juanjo Menena, Kent Nagano i Xian Zhang.

Bogaty dorobek nagraniowy pianisty obejmuje m.in. uznaną wersję Concerto soirée Nino Roty nakładem wytwórni Harmonia Mundi (nagrodzone m.in. Diapason d’Or).

Benedetto Lupo jest kierownikiem mistrzowskich kursów fortepianowych w słynnej Accademia Nazionale di S. Cecilia w Rzymie oraz prowadzi kursy mistrzowskie na całym świecie dla prestiżowych instytucji.

## Tito Ceccherini

Jeden z bardziej uznanych dyrygentów włoskich, ceniony za niezwykłą klarowność swoich interpretacji i wszechstronność podejścia do muzyki. Jest uznanym interpretatorem współczesnego repertuaru oraz klasycznych dzieł XX wieku: od Bartóka, Debussy’ego i Ravela po Schoenberga, Weberna i Ligetiego.

W 2012 roku zadebiutował na Lucerne Festival z Klangforum Wien i Neue Vocalsolisten z projektem prezentowanym później w Tokio (Suntory Hall), Paryżu (Salle Pleyel), Berlinie (Filharmonia) i Mediolanie (Teatro alla Scala) oraz otworzył nowy Festspielhaus w Erl (Austria) wysoko ocenionym przedstawieniem Zamku Sinobrodego Bartóka.

Najbliższe plany Maestro to debiut w Theatre Basel (Verdi: Traviata) i powrót do Opernhaus Zurich (Poulenc: Dialogi karmelitanek), Opery we Frankfurcie (Ronchetti: Inferno), Teatro La Fenice w Wenecji (Sciarrino: Luci mie traditrici), a także koncerty z Orkiestrą Symfoniczną RAI w Mediolanie, z orkiestrami symfonicznymi w Donaueschingen, Essen i Freiburgu.

Nagrania Tito Ceccheriniego (dla Sony, Kairos, Col legno, Stradivarius itp.) zostały wyróżnione nagrodami Choc de Monde de la Musique, Diapason d’Or i Midem Classical Awards.

## FAURÉ | ROUSSEL | ROTA

Piotr Urbański

Zupełnie nieoczekiwanie najmniej oryginalne dzieło siedemdziesięcioletniego Gabriela Fauré (1845–1924) – „Maski i bergamaski” (1919) stało się jednym z bardziej popularnych jego utworów. Napisana na zamówienie księcia Monako Alberta I Suita orkiestrowa składa się z czterech części, z których pierwsze trzy (Ouverture, Menuet, Gavotte) są zapożyczone z wcześniejszych kompozycji. Oryginalne jest tylko finałowe Pastorale – spokojne i pełne uroku spojrzenie na wiejski krajobraz.

Tytuł nawiązuje z jednej strony do masek z włoskiej commedia dell'arte, z drugiej zaś – tańców z okolicy Bergamo. Opowiadana przez muzykę historia oparta jest na wierszu Paula Verlaine „Clair de lune” („Światło księżycy”, 1869), który wcześniej był przez kompozytora wykorzystany jako tekst pieśni. Oto dusza przyrównana jest do fantastycznego krajobrazu, wypełniona grą wyobraźni i czarującymi acz nieco smutnymi dźwiękami lutni i tańców...

Prawykonaniu muzyki towarzyszył komentarz: „Postaci takie jak Arlekin, Gil czy Kolombina, których zadaniem jest zwykle rozbawianie arystokratycznej publiczności, uczestniczą teraz w fête galante na wyspie Cyterii. Panowie i damy, którzy z reguły oklaskują ich wysiłki, teraz bezwiednie dostarczają im rozrywki i inspiracji do ich załotnego zachowania”.

Fauré spogląda ze współczesnej sobie perspektywy na kulturę klasycyzmu; mamy przedziwne wrażenie, że to sam Mozart naśladuje francuskiego kompozytora. Jego styl, lekki i niewymuszony, sugeruje jednak możliwość głębszego rozumienia świata. Maurice Ravel charakteryzując jego muzykę pisze o równowadze między wrażliwością a rozumem, o cudownej prostocie i pogodzie, wreszcie o rzadkiej w owym czasie powściągliwości emocji. Była to też oczywista odpowiedź na późnoromantyczny nadmiar napięć i emocji. (15')

O siedem lat od dzieła Fauré młodszy jest balet Alberta Roussela (1869–1937) „Uczta pająka” („Le festin de l'araignée”, 1912) – dzieło wyraziście impresjonistyczne, wyra-

stające z tradycji Debussy'ego (natychmiast przypomina się jego „Popołudnie Fauna”), o bogatej i pełnej innowacji orkiestracji, a także wyrafinowanej i lekkiej kolorystyce. Orkiestra liczy tu zaledwie trzydziestu muzyków.

Oto pająk oczekuje w ogrodzie na swoje ofiary, zastawia na nie sieci i czeka na obfity posiłek. Wyrafinowane użycie barw i rytmu tworzy owadzi mikro-dramat: jętki, mrówki, przerażające modliszki... wreszcie sam pająk. Wszystkie żyjątka otrzymują swoją błyskotliwą i dowcipną muzyczną charakterystykę. Przydane są im ludzkie cechy, podobnie jak w Orwellowskim „Folwarku zwierzęcym”.

Z trwającego niewiele ponad pół godziny baletu kompozytor zestawiał o połowę krótszą suitę, składającą się z sześciu części: Preludium – Wejście mrówek – Taniec motylka – Rozkwit i taniec jętek – Ich pogrzeb – W samotnym ogrodzie zapada noc. (15')

Nino Rota (1911–1979) jest nam doskonale znany jako autor znakomitej muzyki filmowej, do tak świetnych obrazów, jak choćby „Amarcord”, „Ojciec chrzestny”, „Osiem i pół” czy „La Strada” – w sumie sto pięćdziesiąt partytur. Inne dzieła Roty pozostają nieco na uboczu. Tym bardziej warto poznać fortepianowy Concerto soirée („Koncert wieczorny”, 1962), daleki od poetyki klasycznego czy romantycznego koncertu, bliski za to w swym zamyśle i charakterze muzyce filmowej Roty. Kompozytor zbliża się tu do eleganckiej muzyki salonowej, tworzy pastisze dziewiętnastowiecznych tańców, jak walc, polka czy kankan. A jednak słyhać tu wyraźne pokrewieństwo z muzyką Chopina czy Saint-Saënsa, a nawet Rossiniego... Rota zresztą sam mówił, że starał się wyrazić w muzyce odrobinę nostalgii, sporą dawkę humoru i optymizmu i dzięki tym cechom chciałby być zapamiętany.

Solista dzisiejszego koncertu i wielki orędownik muzyki Roty, Benedetto Lupa, nie tylko zagrał dzieło z okazji stulecia urodzin kompozytora, ale także jest jego najświetniejszym wykonawcą. (20')

